

IV. MATERIAŁY MERYTORYCZNE
DO TREŚCI TABLIC

Przed wykonaniem tablic ich projekt należy uzgodnić z Inwestorem i Projektantem.

Leszcz (abramis brama)

Jest to spora ryba karpiowata, bardzo często występująca w jeziorach i rzekach. Może dorastać do 80cm. Największy złowiony osobnik miał 10,5kg. Kiedy leszcz jest młody, łuski ma jasne – srebrne, lub złote, natomiast kiedy już jego waga wzrośnie do kilku kilogramów, staje się ciemnozłoty, a nawet brązowy. Leszcze to żarłoki. Żyją w stadach, które całymi dniami przeszukują dno jeziora, aby najeść się robaków. Często takie stadko schodzi nawet na kilkanaście metrów głębokości bo dopiero tam znajdują ulubione pożywienie. W nocy ten spaślak nie przestaje się zajadać i podchodzi na płycizny lub w okolice trzcin. Bardzo wczesnym rankiem leszcze wypływają na powierzchnię i kiedy woda jest spokojna, można zobaczyć jak wystawiają grzbiety. Mówi się wtedy, że leszcze robią „delfinki”. Rozmnażają się w maju, składając ikrę na świeżo wyrosniętych wodorostach. Wtedy ogromne stada leszczy podpływają do brzegu i głośno chlupią.

Szczupak (esox lucius)

Szczupaka nie można pomylić z żadną inną rybą. Najlepiej pasuje do niego opis: „Zielona strzała”. Ten podłużny drapieжник w cętki po prostu tak wygląda, ale też atakuje właśnie jak wystrzelona strzała. Całymi dniami czai się na swoją ofiarę i gdy już namierzy zdobycz, odpala z dużą prędkością aby natychmiast ją połknąć. Szczupak może mieć długość powyżej 130cm i wagę ponad 12kg. O tych największych krążą legendy. I słusznie. Wygłodniały szczupak zjada żaby, które pływają po powierzchni, a nawet wodne ptactwo, w tym kaczki. Na co dzień poluje na ryby. Pomagają mu w tym wielkie zęby, ogromna paszcza i niesamowita prędkość. Czasem szczupaki zapuszczają się na płycizny i można podglądać jak czają się nieruchomo na swoją zdobycz. Taki przyzajony szczupak wygląda czasem jak zanurzona w wodzie gałąź i tylko najlepszy obserwator będzie w stanie wykryć jego obecność. Wielu wędkarzy poluje na szczupaka, żeby przeżyć emocjonującą walkę z tym zębatym drapieżką. Kiedy ktoś złowi sztukę o długości ponad metra, chwali się tym jeszcze przez wiele lat.

Okoń (Perca fluviatilis)

Okonie można spotkać właściwie wszędzie. Ich stada często pływają w okolicach brzegów, albo na środku jeziora uganiają się za ławicami drobnych rybek. Na gładkiej tafli jeziora, wieczorem, albo wcześniej rano można zobaczyć jak całe stado tych ryb goni swoje ofiary głośno chlupiąc i ciamkając. Okonie są bardzo ruchliwe w dzień, ale w nocy zapadają w sen. Należą do drapieżników, czyli żywią się innymi rybami, najczęściej małymi uklejkami albo płotkami. Okonia rozpoznamy po pięknych ciemnych paskach na bokach ciała. Do tego ma czerwonawe płetwy i zielone albo srebrno-zielone łuski. Łuski te są bardzo drobne i tworzą chropowaty pancerz. Na plecach okoń ma swoją dumę – przepiękną płetwę grzbietową, którą stoszysy, kiedy chce kogoś wystraszyć, albo zaatakować. Uważajcie! Ta płetwa ma na końcach swoich promieni bardzo ostre kolce. Największe okonie jakie udało się złowić miały ponad 60cm długości i ważyły więcej niż cztery kilogramy. Najczęściej spotyka się sztuki około 20 - 30cm i to one tworzą groźne stada przed którymi drży ze strachu każda uklejka.

Sum Europejski (silurus glanis)

Sum jest największą rybą słodkowodną jaka zamieszkuje europejskie wody. Niekiedy spotyka się osobniki dłuższe niż 2,5m które mogą ważyć nawet ponad 100kg. To zdecydowanie król wody, który zjada duże ryby oraz ptaki. Wygląda jak ogromna kijanka. Jego łeb ma wielką paszczę, uzbrojoną w setki mikro ząbków ułożonych w drobną tarkę. Kiedy taka szczęka zaciśnie się na zdobycz, ta nie ma już szans na ucieczkę. Z kąćków paszczy wyrastają dwa długie i ruchliwe wąsy. Na brodzie ma jeszcze cztery krótkie wąsiki w zapasie. Zaraz za głową suma zaczyna się ogon i on ciągnie się już przez całe

ciało, pokryte grubą skórą bez łusek. Kiedy sum płynie, wykonuje węzowe ruchy swoim potężnym cielskiem. Żeruje głównie w nocy, wyszukując ofiary, które śpią przy dnie, niczego się nie spodziewając. Na sumy narzekają rybacy, ponieważ przy swoim niespożytym apetycie wyjadają im ryby w jeziorze. Boją się ich wędkarze, bo łamią wędki i zrywają żyłki. Pomimo to sumy są bardzo potrzebne bo zjadają chore i zdechłe ryby, przez co dbają o akwen w którym żyją.

Płoc (rutilus rutilus)

Płotki to jedne z najczęściej występujących ryb w Polsce. Ryby te mają srebrne łuski z zielonkawym lub lekko beżowym grzbietem. Mają blado-czerwone płetwy i czerwone oczy. Wszędzie ich pełno – kręcą się, myszkują w toni i pływają pośród zielska. Czasem w pojedynkę, a czasem w bardzo dużych stadach. Mogą dorastać maksymalnie do 50cm i ważyć ponad 2,5kg. Takie okazy zdarzają się rzadko i są już bardzo mądre. Kiedy płotki są małe, żywią się planktonem i najmniejszymi stworzeniami wodnymi, przeszukując płycizny i przybrzeżne zarośla. Dorosłe płocie zaczynają już dobrze poznawać całe jezioro i doskonale wiedzą, że w lecie najsmaczniejsze są maleńkie małże – racicznice, a jesienią trzeba poszukać drobnych larw na dnie głębszych miejsc w jeziorze. Płocie bardzo lubią ziarna – łubin, pszenica czy kukurydza to najlepsze wędkarskie przynęty. Ryby te rosną powoli – w wieku dziesięciu lat mają zaledwie dwadzieścia kilka centymetrów.

Wzdreğa (Scardinius Erythrothalmus)

Druga nazwa Wzdreği to krasnopióra. Wzięła się od jej intensywnie czerwonych płetw, które widać już z daleka, kiedy pływa pod powierzchnią i poluje na owady. Wzdreği mają bardzo dużo wdzięku i w dodatku pozwalają się podglądać, ponieważ całe dnie spędzają blisko trzcin, na płyciznach. Często pod samą powierzchnią. Wyjadają to, co spadnie do wody. Nawet pyszczek mają ustawiony do góry, aby mogły wygodnie żerować powierzchniowo. Kaształtem ciała nieco przypominają płocie, ale łuski mają ciemniejsze, złociste i mocno czerwone płetwy. Wzdreği dorastają do ponad 40cm i osiągną więcej niż kilogram. Zawsze pływają w stadach. Czasami polują na drobne rybki, które zapędzą się na ich terytorium. Robią wtedy sporo hałasu w trzcinach. Warto zacząć się w takim miejscu, które pozwala na obserwację stada krasnopiór. Pomiędzy nimi może się niekiedy pojawić jakaś okazowa sztuka.

Karp (Cyprinus carpio)

Chyba każdy w życiu widział karpia... na wigilijnym stole. Nie wszyscy wiedzą, że karpie dziko żyją właściwie wszędzie i dorastają do naprawdę ogromnych rozmiarów. Karpie, które występują w naszych wodach można podzielić na pełnołuskie i lustrzenie. Pełnołuskie chwalą się ciałem ubranym w złociste, równe łuski. Lustrzenie mają tylko część łusek, ułożonych w podłużne pasy na grzbiecie, brzuchu i pośrodku ciała, poza tym chroni je błyszcząca, złota skóra. Ryby te są w stanie urosnąć nawet do 30kg, tylko muszą mieć odpowiednią ilość jedzenia. Są mistrzami w poszukiwaniu smakotyków. Całymi dniami penetrują dno jeziora i za pomocą swojego ryjkowatego otworu gębowego wykopują dziury, aby dostać się do najsmaczniejszych robaków. Jeśli w zbiorniku jest dużo karpia to przez ich ciągłe rycie, woda staje się mętna. Karpie, kiedy już się porządnie najedzą, uwielbiają wykonywać skoki ponad powierzchnią wody. Często takie chlupnięcia niosą się po całej okolicy. Wyobraźcie sobie sztukę 20kg, która z całym impetem wpada do wody po efektownym piruecie. To warto zobaczyć na własne oczy! Należy dodać, że karpie pochodzą z dalekiego wschodu i dotarły do nas dopiero w XII – XIIIw.

Amur (Ctenopharyngodon Idella)

Amur jest prawdziwym wegetarianinem wśród ryb. Uwielbia zjadać wodorosty, glony, ale też owoce, zboża i pieczywo. To podłużna, złocista ryba, o dużych, równych łuskach i niewielkich, inteligentnych oczach. Na tej roślinnej diecie amury potrafią urosnąć nawet do 1,5m i ważyć przy tym ponad 45kg, a

więc są to ryby duże. W ciepłe i upalne dni łatwo je zauważyć ponieważ mają słabość do wygrzewania się na słońcu. Wykonują wtedy powolne ruchy płetwami i prawie nieruchomo unoszą się pod powierzchnią wody. Kiedyś właściciele stawów wpuszczali amury, żeby wyjadały nadmiernie rozrastające się wodorosty, a także ograniczały występowanie korzucha rzęsy. Dziś ryby te są już rozpowszechnione w większości jezior i systemów wodnych naszego kraju. Zostały tutaj sprowadzone w dwudziestym wieku. Ich naturalnym miejscem występowania są Chiny oraz dorzecze rzeki Amur.

Ukleja (Alburnus alburnus)

Uklejki to srebrzyste, niewielkie rybki, które w wielkich ławicach krążą cały czas pod powierzchnią jeziora. Mogą dorastać do zaledwie dwudziestu kilku centymetrów, ale jest ich bardzo dużo. Często wystarczy wrzucić z pomostu kawałek chleba aby się o tym przekonać. Bardzo szybko przypląwa cała masa tych energicznych rybek. Uklejka ma pyszczek skierowany lekko do góry, co świadczy o tym, że najbardziej lubi pobierać pokarm z powierzchni. Jej ciało jest wydłużone i pokryte równymi, srebrnymi łuskami. Grzbiet ma wyraźnie ciemniejszy – stalowo-szary lub zielonkawy. Rybki te nie mają łatwego życia – czają się na nie właściwie wszystkie wodne drapieżniki, a z nieba atakują mewy i rybitwy. Aby zmylić przeciwnika i uniknąć ataku, ukleje zbijają się w ogromne, gęste ławice i poruszają się w tym samym kierunku. Kiedyś poławiano uklejki, aby z ich łusek pozyskiwać masę perłową. Dziś już się tego nie robi, a srebrzyste błyski uklejek można podziwiać tuż pod powierzchnią jeziora.

Lin (Tinca tinca)

Lin to zielony prosiaczek naszych jezior. Niektórzy uważają go za najładniejszą rybę słodkowodną. Posiada krępą, zwartą budowę ciała i mocno osadzone, grube płetwy. Przez to sprawia wrażenie ciągłej otyłości. Ma mięsisty pomarańczowy pyszczek z dwoma malutkimi wąsikami i czerwone lub pomarańczowe oczy. Bardzo drobne łuski lina z daleka wyglądają jak skóra i mają wszystkie odcienie zieleni, aż do prawie złotego. Czasem zdarzają się liny – albinosy, które są zupełnie żółte, lub blado pomarańczowe z ciemniejszymi centkami. Ryby te mogą osiągać wielkość 70cm i wagę do ponad 7kg. Pomimo wyglądu nie są wcale żarłokami. To bardzo wybredni smakosze. Kiedy lin znajdzie robaka, bądź ślimaka, który wygląda smakowicie, potrafi dość długo go smakować, zanim zdecyduje się na połknięcie. Liny lubią ciepło i płytką wodę. Idealnym miejscem są połacie dna porośnięte pływającymi liśćmi grzybienia, lub grążela. Tam, przez nikogo nie niepokozone powoli i bardzo dokładnie szukają smakołyków lub odpoczywają. Liny stają się bardzo aktywne po zmroku. Zaczynają wtedy szybciej pływać i zwiedzać jezioro. Po ciemku słychać czasem charakterystyczne cmokanie linów. Zbierają w ten sposób małe ślimaki z liści grążeli.

Krąp (Blicca bjoerkna)

Krąp jest bardzo podobny do leszcza, ale ma większe łuski i większe oczy. Nie jest dużą rybą. Dorasta do 40cm i 1kg. Ubarwienie jego jest srebrne, ale czasami przechodzi też w złote i grafitowe odcienie. Krąp ma płetwy czerwone z ciemniejszymi końcówkami. To ryba która porusza się w potężnych stadach, liczących niekiedy po kilkaset sztuk. Krąpie można spotkać wszędzie. W rzekach, jeziorach, nawet w stawach hodowlanych. Potrafią sobie poradzić w każdych warunkach, nawet niezbyt korzystnych. Szczupaki i okonie z powodzeniem wyjadają mniejsze krąpiki, dbając o to, żeby nie było ich za dużo. Krąpie potrafią się krzyżować z innymi gatunkami ryb, takimi jak np. płoć i krasnopióra, z czego powstają dość dziwne mieszanki. Takich mieszanek, zwanych hybrydami jest coraz więcej w naszych wodach. Dlatego tak ważne jest aby w każdym akwenu była odpowiednia ilość drapieżników. W przeciwnym razie krąpie przejmą kontrolę i zawładną światem ;)

Węgorz (*anguilla anguilla*)

Węgorz to najbardziej tajemnicza z naszych ryb. Z wyglądu przypomina węża. Ma bardzo drobne, osadzone głęboko w skórze łuski, małą głowę i bardzo silne szczęki. Dorasta do ponad 150cm i kilku kilogramów. Skóra tej ryby jest tak śliska od śluzu, że nie da się jej złapać rękami. Jego oczy są przenikliwe i sprawiają wrażenie sprytnych. Coś w tym musi być, ponieważ węgorze, kiedy już dorosną w naszych jeziorach, płyną do morza, po czym podejmują wędrówkę przez kilka tysięcy kilometrów przez Atlantyk, do Morza Sargassowego, gdzie się rozmnażają. Po wyjęciu z wody węgorz może jeszcze przez dłuższy czas poruszać się, ponieważ ma do tego specjalnie przystosowaną skórę, która zapewnia połowę tlenu dla jego organizmu. Węgorze wychodzą na żer nocą. Mają doskonały węch więc potrafią namierzyć swoją ofiarę, np. ranną rybę z kilkudziesięciu metrów. Są drapieżne, ale nie gardzą też padliną i robakami. Krew węgorzy jest trująca dla człowieka i kiedy dostanie się do rany uniemożliwia jej zagojenie przez dłuższy czas. Węgorze mocno gryzą kiedy już znajdują się w rękach. Na szczęście nie mają zębów, więc są to ugryzienia nieszkodliwe. Do ataków na ludzi nigdy nie dochodzi, bo węgorz, jak każde inteligentne zwierze, jest bardzo płochliwy. Kiedy wyczuje obecność człowieka, bierze nogi(płetwy) za pas.

Kiełb (*gobio gobio*)

Kiełb to niewielka ryбка, która dorasta do zaledwie 20cm. Ma walcowate ciało i spore, charakterystyczne wąsiki na górnej szczęce. Ubarwienie jest beżowo-szare z ciemniejszymi plamkami po bokach ciała. Mieszka w czystych rzekach i jeziorach z przejrzystą wodą i piaszczystym dnem. Można go spotkać na kąpieliskach, gdzie buszuje w piasku, wygrzebuje drobne skorupiaki, larwy i wszystko co nadaje się do jedzenia. Nie jest łatwo zobaczyć kiełbia. Swoim kolorem upodobia się do dna nad którym pływa. Po chwili skupienia można jednak dostrzec stadko rybek, które wydmuchuje piasek, ryje w nim i obraca się wesoło na boki. Kiełbie nie są bardzo płochliwe. Jeśli stanie się koło nich po kolana w wodzie, nie odpływają za daleko i w krótko podpływają zaciekawione. To, że kiełbie mieszkają w jeziorze oznacza, że woda w nim jest czysta i śmiało można się w niej kąpać. Rybka ta weszła na stałe do języka polskiego za sprawą powiedzonka. To, że ktoś ma „kiełbie we łbie”, oznacza, że jest pogodnie rozkojarzony.

Karaś (*Carassius carassius*)

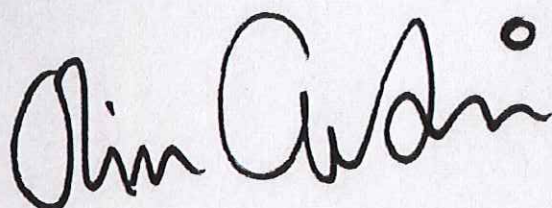
Karaś to pradawny mieszkaniec naszych wód. Jest bliskim krewnym karasia, którego znamy jako złota rybka, lub welonka. Karaś lubi płytsze i cieplejsze partie jeziora, gdzie leniwie pływa wyjadając robaki i larwy z roślinności podwodnej. Dno, tam gdzie pływa, musi być miękkie, a najlepiej muliste i dookoła powinno rosnąć bardzo dużo wodorostów. Karasie mogą dorastać do 50cm i ponad 2kg, z reguły jednak spotykamy osobniki do kilograma. Karasie mają twarde, duże łuski o kolorach od ciemnego brązu aż do jaskrawego złota, a ich płetwy podbarwione są ciemną czerwienią. Wyciągnięty z wody okaz mieni się złocistymi odcieniami jak drogocenna moneta. Karasie są bardzo popularne w polskich jeziorach i można je spotkać właściwie wszędzie. Ostatnio coraz więcej pojawia się karasi srebrzystych, które nie są tak pięknie ubarwione, ale za to rosną szybciej i dużo lepiej się rozmnażają. Przez to w wielu miejscach są traktowane jak szkodniki.

Ciernik (*Gasterosteus aculeatus*)

Ciernik jest bardzo mały i łatwo go przeoczyć, ale ma duszę bojownika więc całe szczęście, że nie jest większy. Rybka ta dorasta zaledwie do 10cm i zamieszkuje Bałtyk oraz wszystkie wody śródlądowe. Wygląd ma nietypowy. Posiada spiczasty pyszczyk i wielkie oczy. Po bokach, zamiast łusek, ma płytki kostne tworzące coś na kształt pancerza. Na grzbiecie cierniki mają 2 – 5 sztywnych kolców, na które trzeba bardzo uważać. Te maleństwa stroszą kolce przy byle okazji żeby pokazać wszystkim jakie są

groźne! Ciernik na co dzień jest blado-szary, albo blado-seledynowy, natomiast kiedy przychodzi pora godów potrafi nabrać kolorów. Można wtedy na jego brzuchu dostrzec jaskrawy pomarańcz lub czerwień, a boki zaczynają błyszczeć metalicznie. Cierniki pływają trochę inaczej niż reszta ryb, z reguły wykonują skoki po kilkanaście – kilkadziesiąt centymetrów, żeby potem zatrzymać się na chwilę, ocenić sytuację i ewentualnie popłynąć dalej. Pływają w pojedynkę. Czasem w niewielkich grupkach. Budują gniazda, gdzie wychowują potomstwo. Wtedy są najbardziej agresywne bo pilnują swojego terytorium. Rybki te są niezwykle żarłoczne i potrafią zaatakować większą od nich dżdżownicę. Nie pogardzą żadnym kąskiem mięsnym, ale najbardziej kochają jeść larwy i robaki.

NA KAŻDEJ TABLICY NALEŻY UMIEŚCIĆ PODPIS AUTORA

A photograph of a white rectangular label with a handwritten signature in black ink. The signature is written in a cursive, flowing style and reads "Olim Audi". The label is centered on the page.



